



PISMO OZ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” W POLITECHNICE WARSZAWSKIEJ

Nr 5/2015/96-e

WYDANIE SPECJALNE

UKRAINA walczy, negocjuje i przegrywa

Władimir Putin „poważnie zaniepokojony” sytuacją na Ukrainie

„Prezydent jest poważnie zaniepokojony trwającym rozlewem krwi na wschodzie Ukrainy i wzywa strony konfliktu do wstrzymania działań bojowych” – oświadczył rzecznik Kremla.



Jego wypowiedź przytoczyła też agencja TASS. Przekazała ona również komentarz innego przedstawiciela Kremla, który, zastrzegając sobie anonimowość, oznajmił, że zgadza się z twardym stanowiskiem zajętym w Mińsku przez przedstawicieli Donbasu i z ich oświadczeniami. Na tle zakrojonych na szeroką skalę działań bojowych z ich logiką trudno się nie zgodzić. Ich twarde stanowisko można w pełni zrozumieć – komentuje TASS. Rozmówca agencji przypomniał, że w mińskich rozmowach uczestniczył także ambasador Rosji w Kijowie Zurabow. *„Dołożył on wielu starań, aby nakłonić reprezentantów pospolitego ruszenia do kontynuowania negocjacji. Jednocześnie w obecnej sytuacji wszelki potencjał wpływu ma swoje granice”*. Mianem pospolitego ruszenia w Rosji określa się prorosyjskich rebeliantów walczących na wschodzie Ukrainy z siłami rządowymi.

Fiaskiem zakończyło się spotkanie w Mińsku grupy kontaktowej ds. kryzysu na Ukrainie (OBWE, Rosja, Ukraina). Było ono poświęcone wdrażaniu porozumienia pokojowego z września ubiegłego roku. Były prezydent Ukrainy Kuczma poinformował, że konsultacje zostały zerwane przez separatystów.

Natomiast przywódca samozwańczej Donieckiej Republiki Ludowej Zacharczenko w poniedziałek zapowiedział, że dopóki Kijów nie wyznaczy swojego oficjalnego przedstawiciela w grupie kontaktowej, nie będą prowadzone z Ukrainą rozmowy w formacie mińskim. Eksprezydent Ukrainy Leonid Kuczma to prywatna osoba – dodał Zacharczenko.

Merkel: Niemcy nie wesprą Ukrainy zbrojnie

Przebywająca z wizytą na Węgrzech kanclerz Niemiec zapowiedziała, że Berlin nie wesprze ukraińskich władz w Kijowie dostawami broni. Jej zdaniem konfliktu na wschodzie Ukrainy nie można rozwiązać za pomocą środków militarnych. Przemawiając na konferencji prasowej zaapelowała do stron konfliktu o przywrócenie zawieszenia broni i stosowanie się do porozumień z Mińska.

Kandydat na szefa Pentagonu skłania się ku zbrojeniu Ukrainy

Nominowany przez prezydenta Obamę na szefa Pentagonu Ashton Carter powiedział, że „bardzo skłania się” ku dostarczeniu przez USA sprzętu wojskowego, w tym broni, Ukrainie.



Ashton Carter

„Uważam, że musimy pomóc Ukraińcom bronić się. Nie mogę więcej powiedzieć o naturze tej broni, bo musiałbym porozmawiać z naszymi wojskowymi i liderami Ukrainy, ale skłaniam się ku temu, by dostarczać im (Ukraińcom) sprzęt, w tym broń śmiertelności”.

Carter przypomniał, że był obecny w 1994 roku w Budapeszcie przy podpisywaniu memorandum budapeszteńskiego (o gwarancjach dla Ukrainy w zamian za oddanie broni nuklearnej Rosji), a także był na Ukrainie w dniu, gdy z tego kraju wyjeżdżały do Rosji ostatnie transporty z tą bronią.

„To jasne, że Rosja złamała memorandum” – powiedział Carter. Jak przypomniał, zobowiązywało ono Rosję do poszanowania integralności Ukrainy, a USA do wspierania Ukrainy w budowie niepodległego kraju. Z wypowiedzi przedstawicieli Białego Domu wynika jednak, że w otoczeniu Obamy pomysł wciąż nie ma takiego poparcia, jak w Pentagonie czy w Departamencie Stanu. Proszony w poniedziałek przez CNN o skomentowanie doniesień zastępcy prezydenckiego doradcy ds. bezpieczeństwa narodowego Ben Rhodes powiedział: „Nie sądzimy, by odpowiedzią na kryzys na Ukrainie było po prostu dostarczenie więcej broni”. Jak zaznaczył, zdaniem USA to sankcje gospodarcze są najlepszym sposobem wpływania na Rosję.

Francois Hollande i Angela Merkel jadą do Kijowa oraz Moskwy z propozycją rozwiązania konfliktu na Ukrainie. 05.02.

Kancelarz Niemiec i prezydent Francji lecą dziś do Kijowa, a w jutro do Moskwy. Przedstawią prezydentowi Ukrainy i przywódcy Rosji nową propozycję uregulowania konfliktu na Ukrainie.



Francois Hollande i Angela Merkel

„Po południu wyjeżdżamy do Kijowa, by przedstawić nową propozycję rozwiązania konfliktu, której podstawą będzie integralność terytorialna Ukrainy. Będziemy ją omawiać z prezydentem Poroszenką i w piątek w Moskwie z rosyjskim prezydentem” – poinformował Hollande na konferencji prasowej w Paryżu.

Jednocześnie podkreślił, że opcja dyplomatyczna w sprawie konfliktu na Ukrainie nie może być przedłużana w nieskończoność. – Nie jest pewne, czy opcja dyplomatyczna zakończy się sukcesem, ale jeśli się jej nie wypróbuje, to nigdy nie będziemy tego wiedzieć. Podkreślił, że Francja nie jest w stanie wojny na Ukrainie i nie chce być w stanie wojny na Ukrainie. Powtórzył też stanowisko francuskiego rządu o dostawach broni na Ukrainę. – Francja nie wraca do debaty w sprawie zaopatrywania Ukrainy w broń.

Do Kijowa przybył sekretarz stanu USA Kerry, by omawiać ewentualne dostawy broni na Ukrainę, o co od miesiąca apeluje ukraiński rząd. Hollande przypominał również, że Francja nie popiera wejścia Ukrainy do Sojuszu Północnoatlantyckiego. Rzecznik niemieckiego rządu napisał, że: *z powodu eskalacji sytuacji w ostatnich dniach kanclerz i prezydent Hollande intensyfikują prowadzone od miesiąca działania na rzecz pokojowego rozwiązania konfliktu na wschodzie Ukrainy.*

Kreml potwierdził wizytę. Jego rzecznik powiedział rosyjskim agencjom, że przywódcy omówią konkretne kroki na rzecz rozwiązania konfliktu.



Misja bez wielkiej szansy

Ukraina: zawieszenie broni w rejonie Debalcowe w celu ewakuacji cywilów

W rejonie miasteczka Debalcowe w obwodzie donieckim na wschodzie Ukrainy obowiązuje tymczasowe zawieszenie broni – wynika z informacji podanych przez stronę rządową i przez prorosyjskich separatystów. Ogień wstrzymano w celu ewakuacji ludności cywilnej.



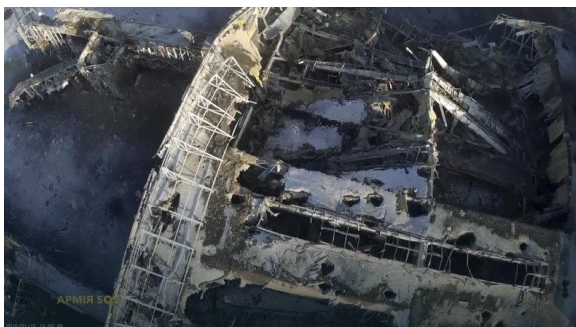
Ogień wstrzymano w celu ewakuacji ludności

„Zgodziliśmy się na rozejm w piątek w rejonie Debalcowe, aby ewakuować cywilów” – powiedział szef lojalnej wobec Kijowa milicji w obwodzie donieckim. Zawarcie tymczasowego rozejmu i organizację korytarza umożliwiającego ewakuację potwierdził również doradca szefa MSW Ukrainy. Ze swej strony przedstawiciel separatystów z Donieckiej Republiki Ludowej poinformował, że o godz. 9 rano całkowicie przerwano działania zbrojne. Z jego słów wynika, że rozejm będzie trwał do godz. 16. Na zachód od Debalcowe, widziano konwój około 30. pustych autobusów, jadący w stronę Debalcowe w eskorcie obserwatorów OBWE i separatystów. Podobny konwój, ale pod kontrolą sił rządowych, zmierzał do Debalcowe z położonego na wschód Artemiwska.

Rosyjska agencja TASS podała, że mieszkańcy Debalcewe wyjadą albo do kontrolowanej przez separatystów Gorłówki albo do Artemiwska, będącego pod kontrolą sił rządowych. Debalcewe jest jednym z najbardziej zapalnych punktów w konflikcie na wschodzie Ukrainy. Jego znaczenie strategiczne wynika z faktu, że łączy trasę kolejową i główną drogę między Donieckiem i Ługańskiem. Rzecznik ukraińskich sił rządowych powiedział na briefingu w Kijowie, że pozycje tych sił w rejonie Debalcewe były ostatnio ostrzeliwane mniej intensywnie, choć w nocy z czwartku na piątek miasto zostało ostrzelane trzykrotnie z wyrzutni rakietowych Grad i moździerz.

„Cyborg” z Doniecka przeżył tydzień pod gruzami lotniska

Jeden z cyborgów, który bronił przed separatystami lotniska w Doniecku, spędził ponad tydzień pod gruzami zniszczonego terminalu. Przeleżał osiem dni pod zwalami betonu i metalu.



Lotnisko w Doniecku w kompletnej ruinie

Mężczyzna został odnaleziony już po zakończeniu krwawych walk o lotnisko, które było chlubą Ukrainy przed turniejem Euro 2012. Uratowany żołnierz jak relacjonują media, od ośmiu miesięcy brał udział w trwającej na wschodzie kraju operacji antyterrorystycznej. Lotniska w Doniecku bronił od stycznia. Informacja o odnalezieniu żywego cyborga w gruzach donieckiego portu lotniczego błyskawicznie obiegła czołówki ukraińskich mediów. Według relacji matki odnalezionego żołnierza, jej syn wciąż myślami jest na wojnie. Walki o lotnisko w Doniecku mają nie tylko strategiczne, ale i symboliczne znaczenie podczas konfliktu w Donbasie. To dlatego strona ukraińska koncentruje w jego obrębie tak znaczące siły militarne.

Według nieoficjalnych informacji, ukraińska armia ostatecznie wycofała się z donieckiego lotniska. Ukraińcy bronili go 242 dni. Port lotniczy jest całkowicie zrujnowany, co uniemożliwia obronę. Rosyjski kanał Lifenews pokazał reportaż z ruin nowego terminalu, w którym pokazano ciała kilku zabitych ukraińskich wojskowych oraz rannych w donieckim szpitalu. Część żołnierzy trafiła do niewoli.

Obrona donieckiego lotniska trwała od 26. maja ubiegłego roku. Miało ono strategiczne znaczenie w przypadku wyznaczenia linii podziału między terytoriami kontrolowanymi przez Kijów i separatystów. W zeszłym tygodniu bojówkarze zaatakowali starając się odbić lotnisko, w weekend Ukraińcy przeszli do kontrofensywy przejmując należące do nich wcześniej obiekty. Po tych sukcesach separatysty obawiali się szturm Doniecka, zebrali dodatkowe siły, otrzymali wsparcie Rosji, także w innych miejscach frontu i zaatakowali lotnisko zdobywając je.

Merkel i Hollande rozmawiali na Kremlu o Ukrainie



Putin chciał wiele

Poroszenko: pokojowa propozycja Francji i Niemiec mogłaby działać

„Pokojowa propozycja kanclerz Niemiec i prezydenta Francji mająca na celu zakończenie walk z prorosyjskimi separatystami na wschodzie Ukrainy mogłaby działać” – powiedział Poroszenko. Wyraził nadzieję, że propozycja wysunięta przez Berlin i Paryż pomoże w zapewnieniu większego bezpieczeństwa w Europie, ale nie ujawnił, na czym miałyby ona polegać. Do tej pory nie ma informacji na temat przebiegu piątkowych rozmów Merkel i Hollande'a z Putinem w Moskwie, jak i wcześniejszych ich rozmów z Poroszenką w Kijowie. Przywódcy Francji i Niemiec mieli przedstawić prezydentowi Rosji nowy plan uregulowania konfliktu w Donbasie, który w Kijowie zaprezentowali prezydentowi Ukrainy. Jego szczegóły nie są znane. Według nieoficjalnych informacji plan rozwija porozumienia z Mińska.

Rzecznik niemieckiego rządu poinformował, że przywódcy Niemiec i Francji zaproponowali wcześniej tego dnia prezydentowi Rosji opracowanie wspólnego dokumentu o wcieleniu w życie porozumień z Mińska i zakończeniu walk na Ukrainie.

Według kancelarii prezydenta Hollande'a oficjalni przedstawiciele Francji i Niemiec pozostali w Moskwie, aby kontynuować konsultacje przed zapowiedzianymi na niedzielę czterostronnymi rozmowami telefonicznymi Putin-Poroszenko-Merkel-Hollande.

Poroszenko deklaruje gotowość do rozejmu na wschodzie Ukrainy ***Niedziela, 08.02.***

Prezydent Ukrainy oświadczył, że jest gotowy do ogłoszenia pełnego i bezwarunkowego rozejmu na wschodzie kraju. Prezydent stwierdził także, że ogłoszenie rozejmu w pełni popierają prezydent Francji Hollande i kanclerz Niemiec Merkel. Poroszenko, który uczestniczy w Monachium w międzynarodowej konferencji na temat bezpieczeństwa, powiedział wcześniej, że punktem wyjścia dla nowego zawieszenia broni musi być wrześniowe porozumienie z Mińska i ustalona linia demarkacyjna między siłami rządowymi a prorosyjskimi separatystami. „*Protokół miński to nie bufet w hotelu Bayerischer Hof*” oznajmił Poroszenko, nawiązując do miejsca, w którym trwa Monachijska Konferencja Bezpieczeństwa z udziałem 20. szefów państw i rządów oraz 60. ministrów spraw zagranicznych i obrony. Ukraiński prezydent dodał, że porozumienie może zadziałać, tylko gdy będzie respektowanych wszystkie 12 jego elementów. Od porozumienia wrześniowego separatysty dokonali znacznych zdobyczy terytorialnych we wschodniej Ukrainie, podsycając obawy, czy będą oni respektować ustalenia w tym kształcie. Szef niemieckiej dyplomacji jest przekonany, że już wkrótce będzie jasne, czy nowa niemiecko-francuska inicjatywa pokojowa dla Ukrainy ma szanse powodzenia. Zdecydują najbliższe dwa, trzy dni. Strony konfliktu na wschodzie Ukrainy muszą same zdecydować, czy pójść drogą eskalacji przemocy, czy też podążać w stronę rozejmu i politycznego rozwiązania konfliktu.

Francuska telewizja poinformowała, powołując się na Pałac Elizejski, że niemiecko-francuski plan pokojowy przewiduje m.in. utworzenie strefy zdemilitaryzowanej wzdłuż obecnej linii frontu na wschodzie Ukrainy i przyznanie szerokiej autonomii dla regionów opanowanych przez prorosyjskich separatystów.

Angela Merkel odrzuciła możliwość dostaw broni dla Ukrainy. Szefowa niemieckiego rządu powiedziała w Monachium, że konfliktu w tym kraju nie da się rozwiązać środkami militarnymi.

Poroszenko pokazał w Monachium dokumenty rosyjskich żołnierzy

Prezydent Ukrainy pokazał na konferencji bezpieczeństwa w Monachium dokumenty tożsamości rosyjskich żołnierzy, znalezione na terytorium Ukrainy, co ma dowodzić, że rosyjscy żołnierze walczą u boku separatystów. Zaapelował także o konkretne wsparcie niepodległości Ukrainy – polityczne, gospodarcze, ale także militarne. Jak oświadczył, oczekuje on dostaw broni dla swojego kraju, ponieważ naruszone zostało memorandum budapeszteńskie z 1994 roku, gwarantujące integralność terytorialną Ukrainy. W zamian za gwarancje bezpieczeństwa, Ukraina zrzekła się wówczas strategicznej broni nuklearnej. „*Jesteśmy niepodległym narodem i mamy prawo do obrony swoich ludzi*”.



na ukraińskiej ziemi. To najlepszy dowód na agresję i obecność rosyjskich żołnierzy

Kolejne spotkanie na szczycie w sprawie Ukrainy. Tym razem w Mińsku

Od ostatniego spotkania Merkel, Hollande'a i Putina minęły zaledwie dwa dni, europejscy przywódcy znów zamierzają się spotkać, tym razem z udziałem prezydenta Ukrainy.

Rosyjskie media: czego od Ukrainy chce Władimir Putin?

Nikt nie wie czego od Ukrainy chce Putin, nawet on sam, twierdzi rosyjska gazeta „Wiedomosti”, której dziennikarze postanowili dowiedzieć się jak kryzys ukraiński wygląda z pozycji Kremla.



Na początku, rosyjscy dziennikarze cytują wypowiedź prezydenta Ukrainy, który po kilku rozmowach telefonicznych z Putinem doszedł do wniosku, że ten nie wie czego chce od sąsiedniego kraju. „Praktycznie przy każdej rozmowie zmienia swoje stanowisko, nikt więc nie wie czego chce, być może nawet on sam”. „Mamy jeden cel, rozpad Ukrainy” – tak określa stanowisko Kremla jeden ze współpracowników Putina. Dodaje, że w zawarciu kompromisu między Moskwą a Kijowem będzie przeszkadzał Krym. W jego opinii, Rosja już dawno pogodziła się z eurointegracją zachodnich obwodów Ukrainy, wierząc iż wschodnie pozostaną pod jej wpływem.

Ukraina: rozpoczęła się ofensywa sił rządowych koło Mariupola

„Ukraińska Gwardia Narodowa rozpoczęła ofensywę przeciw prorosyjskim separatystom w pobliżu strategicznego miasta portowego Mariupol” – poinformowała Rada Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony.



Mariupol po ostrzale

Ochotniczy batalion „Azow” poinformował w mediach społecznościowych, że również uczestniczy w rządowej ofensywie i wyparł separatystów z kilku wiosek położonych na północny wschód od Mariupola, zmuszając ich do wycofania się w stronę granicy z Rosją. Rzecznik RBNiO informował, że w ostatnich dniach z Rosji przerzucono na Ukrainę około 1,5 tysiąca żołnierzy i ponad 300 sztuk sprzętu wojskowego, a kolumny rosyjskich pojazdów z żołnierzami jadą w kierunku miast: Ługańsk, Debalcewe i Antracyt.

Ważą się losy Ukrainy. Rozmowy mogą potrwać jeszcze kilka godzin

12. lutego, godzina 7⁰⁰

Mińskie rozmowy przywódców Niemiec, Francji, Rosji i Ukrainy o możliwości zakończenia konfliktu na wschodzie Ukrainy mogą potrwać jeszcze kilka godzin – poinformował w nocy przedstawiciel prezydenta Ukrainy. Od rozpoczęcia rozmów minęło już 12 godzin.



„Przed nami kolejne 5-6 godzin pracy. Co najmniej. Ale nie powinniśmy wyjść bez porozumienia o bezwarunkowym zawieszeniu broni. Trwa wojna nerwów” – poinformowano o 2⁰⁰ w nocy. Według niepotwierdzonych informacji, szczyt w Mińsku ma trwać tak długo, aż uda się wypracować konkretne porozumienie dotyczące Donbasu. Media poinformowały, że równocześnie w innym budynku rządowym trwają rozmowy Grupy Kontaktowej do Spraw Ukrainy. Niewykluczone, że uczestnicy obu spotkań prowadzą wymianę korespondencji, by uzgodnić szczegóły ewentualnego porozumienia czy dokumentu końcowego. Niemiecka kanclerz oraz prezydenci: Francji i Ukrainy zapewne z opóźnieniem przybędą na dzisiejszy szczyt Unii Europejskiej w Brukseli, który też ma być poświęcony sytuacji w Donbasie.

Spotkanie rozpoczęło się w wąskim gronie przywódców, ale po godzinie dołączyli do nich ministrowie spraw zagranicznych. Rozmowy w mińskim Pałacu Niepodległości mają najwyraźniej napięty charakter. Dziennikarze zauważyli przez otwierane od czasu do czasu drzwi sali obrad, jak emocjonalnie rozmawiali ze sobą prezydenci Rosji i Ukrainy. Po pewnym czasie Poroszenko w towarzystwie ukraińskiej delegacji opuścił salę obrad i udał się na wyższe piętro. Nieco później szef niemieckiej dyplomacji powiedział, że rozmowy są kontynuowane i na razie za wcześnie mówić o ich rezultatach.

Przed rozpoczęciem rozmów doszło do krótkich spotkań Poroszenki z Merkel i Hollande'em, a także z prezydentem Białorusi Łukaszenką. Telewizja rosyjska pokazała, że Poroszenko uściśnął rękę Putinowi. Prezydent Białorusi osobiście przywitał uczestników szczytu w Pałacu Republiki, gdzie odbywają się rozmowy. Angeli Merkel wręczył bukiet kwiatów. Od wyników mińskiego spotkania zależeć będzie przebieg debaty na czwartkowym unijnym szczycie w Brukseli. W razie kompletnego fiaska rozmów w Mińsku UE powróci do dyskusji o zaostrzeniu sankcji gospodarczych wobec Rosji. Według niego przywódcy państw Unii mogą już w czwartek zlecić Komisji Europejskiej przygotowanie nowych restrykcji, jeśli spełni się najbardziej negatywny scenariusz.

Spotkanie w Mińsku: zawieszenie broni na Ukrainie w ciągu 48. godzin? 12. lutego, godzina 9⁰⁰

Od rana panuje wielki chaos informacyjny wokół spotkania w Mińsku. Ukraińska agencja Interfax podała, że przywódcy wrócili do rozmów. Wcześniej RIA Nowosti poinformowała za to, że w ciągu 48. godzin ma dojść do zawieszenia broni na Ukrainie. PAP zacytował jednak wypowiedź Poroszenki, który miał powiedzieć w rozmowie z AFP coś zgoła innego. – „Na razie brak dobrych wieści. Niektóre warunki stawiane przez Rosję są nie do zaakceptowania” – wyjaśnił.

Agencja TASS podała, że przywódcy separatystycznych republik na Ukrainie odmówili podpisania uzgodnionego dokumentu.



Wcześniej dziennikarze widzieli, jak z sali obrad wychodził najpierw prezydent Ukrainy, a następnie prezydent Rosji. Źródło w delegacji ukraińskiej powiadomiło, że prezydenci wrócili do rozmów. Dodało, że Poroszenko wyszedł porozmawiać przez telefon. Rosyjscy dziennikarze już określili mińskie rozmowy mianem historycznego wydarzenia. Jak podkreślają – to jedno z najważniejszych spotkań od czasu zakończenia II Wojny Światowej. Wcześniej informowano, że dokument mający zapewnić pokój w Donbasie ma zawierać 12-13 punktów. Po podpisaniu przez przywódców w Pałacu Niepodległości powinni go zaakceptować uczestnicy Grupy Kontaktowej, którzy rozmawiają w innym budynku rządowym. W pracach Grupy Kontaktowej biorą udział również przedstawiciele separatystów z Donbasu.

W ocenie rosyjskich polityków i publicystów, spotkanie w Mińsku przywódców: Rosji, Niemiec, Francji i Ukrainy ma ogromne znaczenie dla przyszłości stosunków w Europie. Relacjonujący na bieżąco wydarzenia w Mińsku dziennik „Kommiersant” stwierdza, że dokument końcowy z nocnego spotkania może liczyć od 12. do 13. punktów, które uwzględniają interesy wszystkich stron konfliktu.

Przedstawicielka prezydenta Ukrainy oświadczyła, że podczas rozmów będzie się on domagać wypełnienia najważniejszych zapisów porozumienia pokojowego z Mińska, które zawarto we wrześniu: wstrzymania ognia, wycofania ciężkiego uzbrojenia i uwolnienia wszystkich jeńców i więźniów.

Merkel powiedziała w poniedziałek na wspólnej konferencji prasowej z prezydentem USA, że dotychczasowe niepowodzenia na drodze do osiągnięcia z Rosją dyplomatycznego rozwiązania konfliktu na Ukrainie wynikają stąd, że Moskwa nie wdrożyła wrześniowego porozumienia z Mińska.

Mimo rozmów pokojowych w Mińsku na wschodzie Ukrainy trwają walki

Mimo prowadzonych w Mińsku rozmów pokojowych, sytuacja na wschodzie Ukrainy pozostaje napięta. Liczba ataków na ukraińskie wojska spadła tylko nieznacznie.



W nocy odnotowano 24 ataki, z tego aż dziewięć ostrzałów Debalcewa. Separatyści starają się okrążyć miasto, przez które prowadzi najkrótsza trasa łącząca Donieck z Ługańskiem. Debalcewo jest ważnym węzłem kolejowym. Aktywne działania są także prowadzone pod Mariupolem. Tu ofensywę kontynuuje batalion Azow. Rozpoczęła się ona we wtorek. Wojskowi informują, że sytuacja jest coraz bardziej napięta: trwają walki o Szyrokino i Sachankę. Separatyści wykorzystują czołgi, moździerze i artylerię. Bojówkarze próbowali ostrzelać przedmieścia Mariupola, ale – jak twierdzi batalion Azow – ich pozycje są już zbyt daleko od miasta. W ciągu ostatniej doby zginęło dwóch wojskowych, 21. zostało rannych. To znacznie mniejsze straty niż poprzedniej doby, kiedy to separatyści zabili 19. żołnierzy.

Rosyjskie stacje telewizyjne przez całą noc w trybie nadzwyczajnym transmitowały relacje z Mińska i organizowały gorące dyskusje z udziałem polityków i ekspertów.

12. lutego cd.

10:32 Przywódcy Niemiec, Francji, Ukrainy i Rosji uzgodnili w Mińsku porozumienie w sprawie Ukrainy – poinformował prezydent Rosji. Rozejm między siłami ukraińskimi a prorosyjskimi separatystami ma obowiązywać od północy z soboty na niedzielę. Uzgodniono też wycofanie ciężkiej artylerii. Ponadto Ukraina powinna przeprowadzić reformę konstytucyjną, by szanować prawa ludności na wschodzie.

10:32 Poroszenko powiedział w rozmowie z AFP coś zgoła innego. – „*Na razie brak dobrych wieści. Niektóre warunki stawiane przez Rosję są nie do zaakceptowania*”.

10:34 Prezydent Francji potwierdził, że uzgodniono ogólne porozumienie w sprawie zawieszenia broni na Ukrainie. Są też ogólne polityczne ustalenia na temat rozwiązania kryzysu w tym kraju. Zastrzegł jednak, że wszystko nie zostało jeszcze uzgodnione.

10:36 Przywódcy Donieckiej Republiki Ludowej i Ługańskiej Republiki Ludowej podpisali uzgodniony przez przywódców Niemiec, Francji, Ukrainy i Rosji dokument ws. uregulowania sytuacji na Ukrainie – podał lider Ługańskiej Republiki Ludowej Ihor Płotnicki.

10:39 Pojawiają się kolejne szczegóły ustaleń w Mińsku. Prezydent Ukrainy poinformował, że przywódcy uzgodnili rychłe uwolnienie ukraińskiej pilotki Nadii Sawczenko.

10:44 Przywódcy Niemiec, Francji, Ukrainy i Rosji potwierdzili poszanowanie suwerenności i terytorialnej integralności Ukrainy – poinformowały służby prasowe Kremla.

10:47 Poroszenko powiedział także, że uzgodniono zwolnienie jeńców w ciągu 19. dni. Podkreślił, że ustalono również, iż z terytorium Ukrainy zostaną wycofane wszystkie obce wojska, a ukraińska straż graniczna powinna wznowić kontrolę nad granicą z Rosją do końca 2015 r. Dodał też, że nie ma ustaleń ws. żadnej autonomii ani federalizacji.

10:50 Nieformalny szczyt UE w Brukseli rozpocznie się dziś z opóźnieniem ze względu na rozmowy w Mińsku. Poinformował o tym rzecznik Rady Europejskiej Preben Aamann. Rozpoczęcie szczytu planowano na godzinę 13:00. Nie wiadomo, jak bardzo się opóźni. Konflikt na Ukrainie ma być głównym tematem obrad przywódców państw UE. W Brukseli jest już premier Ewa Kopacz.

10:52 Rozpoczęła się konferencja prasowa prezydenta Rosji. Prezydent informuje o szczegółach ustaleń szczytu w Mińsku.

10:53 Putin i Poroszenko porozumieli się, że obaj wystąpią do ekspertów wojskowych, by wypowiedzieli się na temat rzeczywistej sytuacji na wschodzie. Wprowadzony ma także być monitoring sytuacji w Donbasie. Putin powtórzył też apel do obu stron o powstrzymanie rozlewu krwi i zaprzestanie walk.

10:57 Prezydent Ukrainy zapowiedział, że zgodnie z porozumieniem zawartym w Mińsku wycofanie ciężkiej artylerii z Ukrainy ma się rozpocząć dwa dni po wejściu w życie rozejmu, który ma obowiązywać od północy z soboty na niedzielę.

10:59 Na spotkaniu w stolicy Białorusi przywódcy Niemiec, Francji, Ukrainy i Rosji uzgodnili też, że będą się regularnie spotykać, aby zapewnić wypełnianie dzisiejszych postanowień.

11:04 Według prezydenta Ukrainy do końca roku, Kijów ma odzyskać kontrolę nad granicą z Rosją w Donbasie.

11:06 Przez najbliższe dni będą zapewne trwały krwawe walki, które będą miały na celu wyznaczenie linii demarkacyjnej. To jednak Putin rozdaje karty. To wielkie zwycięstwo Moskwy. Osiągnął on też jeden ze swoich najważniejszych celów – że nie da się rozstrzygać spraw ważnych na świecie bez udziału Moskwy – ocenił prof. Jan Malicki, dyrektor Studium Europy Wschodniej UW.

11:12 Eksperci podkreślają, że za sukces można uznać punkt przewidujący wycofanie wszystkich obcych wojsk z terytorium Zagłębia Donieckiego, utworzenie strefy buforowej i zwolnienie wszystkich jeńców i zakładników. Ukraina nie zgodziła się na utworzenie donieckiej autonomii i federalizację państwa.

11:50 Komentatorzy nie mówią o sukcesie mińskich rozmów pokojowych. Jednak nazywają ustalenia przywódców – znaczącym postępowaniem w sprawie uregulowania kryzysu ukraińskiego.

Porozumienie z Mińska

1. Natychmiastowe i pełne wstrzymanie ognia w poszczególnych rejonach obwodu donieckiego i ługańskiego; jego pilne przestrzeganie zaczyna się od północy 15 lutego czasu kijowskiego.
2. Odsunięcie wojsk przez obie strony w celu utworzenia strefy bezpieczeństwa (50 km w przypadku systemów artyleryjskich o kalibrze 100 mm i większych oraz 140 km dla wyrzutni rakiet). Wyprowadzenie wojsk powinno się zacząć nie później niż drugiego dnia od zawieszenia broni i zakończyć się przed upływem 14 dni. Procesowi mają towarzyszyć obserwatorzy OBWE. Ma go także wspierać grupa kontaktowa [składa się z przedstawicieli Ukrainy, Rosji i OBWE].
3. Zapewnienie efektywnego monitoringu zawieszenia broni poczynając od pierwszego dnia przez OBWE.
4. Rozpoczęcie już pierwszego dnia po odsunięciu wojsk dialogu na temat przeprowadzenia miejscowych wyborów zgodnie z ukraińskim prawem oraz ustawą „O tymczasowym trybie lokalnego samorządu w poszczególnych rejonach donieckiej i ługańskiej republik” [przyjętej w zeszłym roku po podpisaniu na początku września pierwszego porozumienia w Mińsku; przewidywała ona wprowadzenie szczególnego statusu władz samorządowych w tym regionie na okres trzech lat oraz zwolnienie od odpowiedzialności karnej uczestników trwających tam wydarzeń; potem prezydent Poroszenko anulował ustawę, bo rebelianci nie dotrzymali warunków umowy z Mińska]. Nie później niż w ciągu 30 dni od daty podpisania dokumentu należy przyjąć postanowienie Rady Najwyższej ze wskazaniem terytorium, które obejmie szczególnie tryb zgodnie z prawem Ukrainy „O tymczasowym trybie lokalnego samorządu w poszczególnych rejonach donieckiej i ługańskiej republik”.
5. Zapewnienie amnestii poprzez wprowadzenie prawa o zakazie prześladowania osób w związku z wydarzeniami mającymi miejsce w donieckiej i ługańskiej republikach.
6. Zapewnienie uwolnienia i wymiany wszystkich zakładników i osób przetrzymywanych bezprawnie na zasadzie „wszyscy za wszystkich”. Ten proces powinien zostać zakończony w ciągu pięciu dni od zawieszenia broni.
7. Zapewnienie dostępu, dostawy, przechowywania i rozdzielania pomocy humanitarnej w oparciu o mechanizmy międzynarodowe.
8. Określenie modelu odbudowy relacji społecznych i ekonomicznych, włącznie z wypłatami socjalnymi takimi jak emerytury i inne. W tym celu Ukraina odbuduje zarządzanie systemem bankowym w rejonach objętych konfliktem i możliwe, że zostanie wprowadzony międzynarodowy mechanizm ułatwiający dokonywanie przelewów socjalnych.
9. Przewrócenie pełnej kontroli Ukrainy nad granicą w całej strefie konfliktu. Proces powinien się zacząć pierwszego dnia po miejscowych wyborach i zakończyć się do końca 2015 r.
10. Wyprowadzenie jednostek wojskowych innych państw, techniki wojskowej oraz najemników z terytorium Ukrainy pod nadzorem OBWE. Wszystkie nielegalne grupy bojowników powinny zostać pozbawione broni.
11. Przeprowadzenie konstytucyjnej reformy na Ukrainie. Zmiany mają wejść w życie do końca 2015 r. Mają zakładać decentralizację (z uwzględnieniem szczególnych cech poszczególnych rejonów donieckiej i ługańskiej republik), a także przyjęcie ustawy o szczególnym statusie poszczególnych rejonów obwodów donieckiego i ługańskiego do końca 2015 r.
12. Na podstawie ustawy Ukrainy „O tymczasowym trybie lokalnego samorządu w poszczególnych rejonach donieckiej i ługańskiej republik” sprawy dotyczące miejscowych wyborów będą omawiane i uzgadniane z przedstawicielami poszczególnych rejonów donieckiej i ługańskiej republik w ramach trójstronnej grupy kontaktowej. Wybory zostaną przeprowadzone z dotrzymaniem standardów OBWE i przy monitoringu z jej strony.
13. Intensyfikowanie działalności trójstronnej grupy kontaktowej, w tym utworzenie grup roboczych ds. realizacji mińskich porozumień.

Dramat Nadii Sawczenko. Poroszenko: uzgodniłmy rychle uwolnienie

Czy kończy się dramat Nadii Sawczenko? Prezydent Ukrainy poinformował właśnie, że uzgodniono rychle uwolnienie pilotki ukraińskiej armii.



33-letnia porucznik od 60. dni prowadzi głodówkę, co rodzi coraz bardziej poważne obawy o stan jej zdrowia. Politycznego wydzwisku sprawie nadaje fakt, że Sawczenko została wybrana na deputowaną do parlamentu Ukrainy, a następnie członkinią delegacji do Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy.

12. lutego cd.

12:24 Przywódcy separatystycznych, samozwańczych republik na wschodniej Ukrainie podpisali dokument ws. uregulowania sytuacji w tym regionie, jednak uznali, że wymaga on jeszcze dodatkowych uzgodnień – informuje rosyjska agencja TASS.

12:25 – „Wszystkie punkty wymagają dodatkowych uzgodnień, bo jak dojdzie do naruszenia porozumień, żadnych nowych spotkań i memorandumów nie będzie” – oświadczył przywódca Donieckiej Republiki Ludowej (DRL) Zacharczenko po zakończonych rozmowach.

12:50 Ukraiński sztab operacji antyterrorystycznej zapewnia, że będzie przestrzegał zawartego w Mińsku porozumienia. Od najbliższej niedzieli od północy ma zacząć obowiązywać zawieszenie broni.

13:11 Były prezydent Ukrainy Kuczma uważa, że zawarte w Mińsku porozumienia to przełom, jednak jeszcze wiele należy zrobić w celu ich realizacji. – „To niewątpliwie przełom. Każda wojna powinna zakończyć się pokojem. Im później to nastąpi, tym więcej problemów się nagromadzi”.

13:12 Ustalenia z Mińska skomentował szef polskiego MSZ Schetyna. Wraz z szefem węgierskiej dyplomacji uważają oni, że kluczowe będzie wdrożenie w życie porozumienia z Mińska. Zdaniem ministrów, integralność i suwerenność Ukrainy nie może być zakwestionowana.

13:26 Przy okazji porozumienia w Mińsku w nowej roli debiutuje były szef MSW Sienkiewicz. „Po raz pierwszy od czasu II Wojny Światowej o bezpieczeństwie europejskim decydowano bez udziału USA” – pisze w komentarzu szef Instytutu Obywatelskiego.

13:40 – „Nie sądzę, abyśmy dzisiaj dyskutowali o sankcjach” – powiedziała szefowa unijnej dyplomacji Mogherini. W rozmowie z dziennikarzami w Brukseli oświadczyła, że uzgodnione porozumienie w Mińsku między przywódcami Rosji, Ukrainy, Francji i Niemiec jest ważne, ale nie ostateczne. Nieformalny szczyt UE w Brukseli rozpocznie się z opóźnieniem, o godz. 15. ze względu na zakończone dziś rano, po nocnych obradach negocjacje w Mińsku.

13:49 Jacek Saryusz-Wolski krytycznie ocenił uzgodnienia w Mińsku. Powiedział, że „sankcjonują one zdobycze terytorialne strony rosyjskiej, a poza tym nie ma pewności, że ustaną działania wojenne. – To nie jest ostrożny optymizm, to jest pesymizm ze znakiem zapytania. Czy to jest wiarygodne porozumienie czy kolejna próba kupienia czasu przez Moskwę. Tak naprawdę jest pytanie o prawdziwe intencje: czy to jest przerwa czy to jest rzeczywiście pokój? Wygląda na to, że to jest zawieszenie broni, ale nie rozwiązanie pokojowe”.

13:53 „To dobra wiadomość. Liczymy na implementację tego porozumienia, jako szansę na zakończenie walk” – ocenił wynik spotkania w Mińsku Bronisław Komorowski. Zastrzegł jednak, że nie wiadomo, jaka będzie dalsza perspektywa. Przypomniawszy również, że poprzednie porozumienie nie zostało wdrożone m.in. za sprawą działalności prorosyjskich separatystów. – Być może jest to główny problem do pokonania, także w przypadku wprowadzenia w życie ustaleń z Mińska. Tradycyjnie życzymy Ukrainie sukcesu w doprowadzaniu do pokoju, który jednak nie jest perspektywą bliską. Polska nie zmiennie była, jest i będzie po stronie Ukrainie, kraju napadniętego. Presję należy wywierać na agresora. Czekamy więc na jednoznaczne stanowisko Ukrainy co do wynegocjowanych warunków.

14:07 Także Donald Tusk skomentował dzisiejsze doniesienia z Mińska. – *„Kwestia ukraińska nie dotyczy tylko naszych sąsiadów, ale dotyczy całej Europy. Prawdziwym testem Mińska będzie przestrzeganie wstrzymania ognia na wschodzie Ukrainy. W moim odczuciu powinniśmy być ostrożni. Po krótkiej rozmowie z Angelą Merkel mam takie same odczucia”*. Na spotkaniu *„...będzie starał się podjąć wątek zwalczania terroryzmu. – Chcemy opracować plan roboczy. Chcemy przeciwstawić się terroryzmowi”*.

14:52 Prezydent Litwy Grybauskaitė oceniła w Brukseli, że wynegocjowane w Mińsku porozumienie w sprawie uregulowania konfliktu na Ukrainie jest słabe i jedynie częściowe. Wskazała, że poprzednie uzgodnienia z Mińska, z września ubiegłego roku, które były szersze niż obecne, nie zostały wdrożone. – Zobaczymy, co będzie z tym porozumieniem. Ważną częścią rozwiązania konfliktu powinna być kontrola granicy, a tego problemu nie rozwiązano. To oznacza, że granica (ukraińsko-rosyjska) jest otwarta dla wojsk i sprzętu – powiedziała w Brukseli przed rozpoczęciem nieformalnego szczytu UE.

Rozpoczęło się spotkanie Donalda Tuska z Petro Poroszenką.



15:13 Mimo osiągnięcia porozumienia w Mińsku działania wojenne nadal trwają. Putin poinformował, że grupa około 6.-8. tysięcy ukraińskich żołnierzy została okrążona przez rebeliantów we wschodniej Ukrainie. Rebelianci wychodzą z założenia, że grupa ukraińskich żołnierzy podda się i nie będzie stawiała oporu. Rosyjski prezydent nie ujawnił, o jaki rejon Donbasu chodzi, jednak niewykluczone, że o Debalcewo – kluczowy węzeł kolejowy. Putin dodał, że władze w Kijowie zapewniają, iż ich wojsko nie zostało okrążone. Ukraiński sztab generalny przyznaje jednak, że sytuacja jest napięta.

15:26 Porozumienie z Mińska w sprawie uregulowania sytuacji na wschodzie Ukrainy nie gwarantuje trwałego sukcesu – oświadczył prezydent Francji Hollande po przybyciu do Brukseli na szczyt UE. Według niego najbliższe godziny będą decydujące. – Zakłada się, że nadal będziemy czujni, że będziemy wywierać presję i kontynuować ruchy, co do których podjęto zobowiązania. Jesteśmy w kluczowym momencie – ocenił francuski prezydent. Uważa on, że porozumienie to więcej niż promyk nadziei, ale wszystko może się jeszcze rozstrzygnąć w ten lub inny sposób, a najbliższe godziny będą decydujące.

15:29 W podobnym tonie wypowiedział się brytyjski premier Cameron. – *„Bardziej niż słowa zapisane na papierze będą się liczyć faktyczne działania, odpowiedzialność spoczywa na tych, którzy podpisali porozumienie. – W następnych dniach bardzo ważne będzie (...), byśmy nadal wywierali odpowiednią presję i zachowali czujność niezbędną do tego, by na Ukrainie był pokój. Myślę, że jesteśmy na dobrej drodze. Jego zdaniem na razie nie należy dyskutować o złagodzeniu unijnych sankcji wobec Rosji. – Prezydent Władimir Putin musi wiedzieć, że jeśli nie zmieni się jego zachowanie, to sankcje, które obowiązują, nie zostaną zmienione. Podziękowania należą się prezydentowi Francji Francois Hollande'owi i niemieckiej kanclerz Angeli Merkel za ciężką pracę, jaką włożyli w negocjacje.*

16:08 Rosja w zamian za mińskie porozumienie dostanie Mistrale? Według agencji Interfax, Paryż jest skłonny w ten sposób odpowiedzieć na zaangażowanie Moskwy w mińskie rozmowy pokojowe. Informatorzy twierdzą, że decyzja o wydaniu Mistrali rosyjskiemu kontrahentowi zapadnie na początku przyszłego tygodnia.

16:40 Jako historyczne określił spotkanie w Mińsku przewodniczący Dumy Państwowej, niższej izby rosyjskiego parlamentu Naryszkin. Powiedział, że liderom Niemiec, Francji i Rosji udało się przekonać Poroszenkę, by w końcu wszedł na drogę pokojowego uregulowania ostrego konfliktu na Ukrainie.

16:45 Szef izby niższej parlamentu Rosji oświadczył, że z negocjacjami w Mińsku dysonuje stanowisko USA, skąd do ostatniej chwili dochodziły wezwania do dostaw śmiertelnej broni na Ukrainę. – To jeszcze raz dowodzi, kto reprezentuje partię wojny, a kto partię pokoju.

16:48 Z kolei przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych Dumy Państwowej Puszcow ocenił, że spotkanie w Mińsku stworzyło polityczne warunki wykluczające dostawy amerykańskiej broni śmiertelnej na Ukrainę. – „*Obamie trudno będzie podjąć decyzję o dostawach broni na Ukrainę, gdyż obecnie mowa jest nie o wojnie, lecz o wycofaniu ciężkiego uzbrojenia stron i stworzeniu strefy buforowej*”.

16:50 Natomiast przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych Rady Federacji, wyższej izby rosyjskiego parlamentu, Kosaczow ocenił wyniki rozmów w Mińsku jako jednoznaczne zwycięstwo partii pokoju. W jego opinii Merkel, Hollande, Poroszenko i Putin przez całą noc pisali historię... tak należy to oceniać.

Rozpoczął się szczyt UE. Europejscy przywódcy omówią na nim negocjacje z Mińska. Przywódcy Niemiec, Francji, Ukrainy i Rosji uzgodnili tam wprowadzenie rozejmu między siłami ukraińskimi a prorosyjskimi separatystami, który ma obowiązywać od północy z soboty na niedzielę. Głos w tej sprawie zabrał już Biały Dom, który wyraził zadowolenie z porozumienia. Stany Zjednoczone są nawet gotowe ograniczyć sankcje wobec Rosji pod warunkiem całkowitego wprowadzenia w życie porozumień. Poinformował o tym amerykański sekretarz stanu John Kerry. Polityk zastrzegł, że ograniczenie sankcji będzie uzależnione od ścisłego przestrzegania zarówno ustaleń, które zapadły dziś, jak i tych z września ubiegłego roku.



17:51 Family photo przed szczytem UE

18:07 – „*Ta niesamowita determinacja Ukraińców ich odwaga i poświęcenie będzie wsparciem dla tych, którzy szanują demokrację oraz prawo kraju do autodeterminacji*” – powiedział Donald Tusk po spotkaniu w Brukseli. Dodał, że szczegóły ujawni na konferencji prasowej wieczorem.

18:11 – „*W Radzie Europejskiej zobaczyłem jedność, która determinuje wartości i ducha Europy. Dziś jesteśmy zjednoczeni. To jest dla mnie najważniejsze*” – podkreślił Poroszenko w Brukseli.

18:34 – „*USA z zadowoleniem przyjmują osiągnięte w Mińsku porozumienie, które stanowi potencjalnie znaczący krok na drodze do pokojowego rozwiązania konfliktu na wschodzie Ukrainy i przywrócenia suwerenności tego kraju*” – oświadczył Biały Dom.

19:22 Porozumienie w Mińsku musiało zostać zawarte, mieści ono jednak wiele punktów, które mogą być niekorzystne dla Ukrainy. Takiego zdania jest były ukraiński minister spraw zagranicznych Ohryzko, który przeanalizował dokument. Według niego, w porozumieniu znajdują się korzystne dla Ukrainy punkty, jak na przykład zawieszenie broni, wycofanie wojska i zwolnienie jeńców. Wyznaczono tam dokładne daty, kiedy mają one zostać zrealizowane. Były minister zwraca uwagę, że w dokumencie nie ma ani słowa o kompensacji strat wojennych, bardzo nieprecyzyjnie opisano także perspektywę wznowienia kontroli Kijowa nad granicą rosyjsko - ukraińską. Jest to wymuszony dokument, którego przyjęcie było konieczne, aby zatrzymać działania wojenne. – Ale tu jest min więcej niż sobie wyobrażamy. Niepokój wzbudza także fakt, że Ukraińcy zobowiązują się do konsultowania ze stroną rosyjską i separatystami zmian w swoim prawie dotyczącym decentralizacji państwa, w tym specjalnego statusu części Zagłębia Donieckiego. Przewidziana jest też amnestia dla bojówkarzy, choć część z nich popełniło zbrodnie wojenne, czy zajmowała się terroryzmem, czego przykładem ma być zestrzelenie malezyjskiego samolotu pasażerskiego w lipcu, kiedy zginęło niemal 300 osób.

Nie ma kotła pod Debalcewem. Trwają ciężkie walki

Nie ma rosyjskiego kotła pod Debalcewem – twierdzi ukraiński Sztab. Dementuje w ten sposób informacje, podane przez Władimira Putina. Rosyjski prezydent mówił po rozmowach w Mińsku, że w Zagłębiu Donieckim rosyjskie siły otoczyły 6 do 8. tysięcy żołnierzy ukraińskich.



Ukraińskie wojsko w okolicy Debalcewa

Rzecznik Rady Bezpieczeństwa Narodowego Ukrainy Andrij Łysenko powiedział, że niezależnie od prowadzonych rozmów Rosjanie koncentrują tam znaczne siły. Ostatniej nocy w okolicy wioski Izwalino po raz kolejny przerzucono przez rosyjsko-ukraińską granicę 50 czołgów, 40 wyrzutni rakietowych Grad, Uragan i Smiercz, a także podobną liczbę transporterów opancerzonych. Debalcewo to miasteczko pomiędzy Donieckiem a Ługańskiem. Przecinają się w nim drogi z północy na południe oraz ze wschodu na zachód. Andrij Łysenko mówił, że separatyści robią wszystko, by przejąć nad nim kontrolę. Starając się wyprzeć wojska ukraińskie z tego strategicznego rejonu usiłowali zdobyć okoliczne wzgórza. Zbrojne oddziały szturmowały również ukraińskie pozycje w pobliskich wsiach. Według sztabu operacji antyterrorystycznej wszystkie te ataki zostały odparte, a ukraińskie wojska utrzymały zajmowane pozycje. Zdaniem rzecznika o intensywności działań bojowych świadczy również gwałtowny wzrost liczby cywilnych uciekinierów z okolic przyfrontowych. Tylko w ciągu ostatniej doby z niebezpiecznych rejonów Donbasu wyjechało trzy tysiące sto osiem osób. Zazwyczaj dziennie uciekało około ośmiuset.

W 12. regionach Rosji trwają manewry Strategicznych Wojsk Rakietowych

W 12. regionach Federacji Rosyjskiej trwają manewry Strategicznych Wojsk Rakietowych FR – poinformowało Ministerstwo Obrony Rosji. Podało ono, że biorą w nich udział tak zgrupowania mobilne, jak i stacjonarne, łącznie ponad 30 pułków rakietowych.



Wyrzutnia rakiet Topol

Według mediów w Rosji ćwiczenia rozpoczęły się w ubiegłym tygodniu. Objęły obwody: twerski, iwanowski i kirowski, a także Kraj Ałtajski i Republikę Mari-El. Dziennik „Kommiersant” podał, że uczestniczy w nich 7000 żołnierzy i około 700 jednostek sprzętu, w tym samobieżne wyrzutnie rakiet Topol, Topol-M i Jars. Do manewrów włączono też związki taktyczne z rakietami odpalanymi z silosów lądowych RS-20W. W pierwszej fazie manewrów ćwiczą ochronę i maskowanie mobilnych wyrzutni, a także wyprowadzanie ich spod uderzeń przeciwnika. Natomiast od środy na Dalekim Wschodzie FR odbywają się ćwiczenia z udziałem brygady Wojsk Obrony Powietrznej stacjonującej koło Birobidżanu, w Żydowskim Obwodzie Autonomicznym. Jest ona uzbrojona w pociski rakietowe Iskander-M. Z kolei we wtorek na terytorium Południowego Okręgu Wojskowego FR, w tym również w regionach w pobliżu Ukrainy, rozpoczęły się ćwiczenia oddziałów zwiadowczych i specjalnych. W manewrach, które potrwać miesiąc, bierze udział około 2000. żołnierzy. Objęły one obwód wołgogradzki, Kraj Stawropolski oraz republiki: Czeczeńską, Dagestańską, Adygejską, Karaczajsko-Czerkieską i Osetię Północną. Również we wtorek na zaanektowanym przez Rosję Krymie, rosyjska Flota Czarnomorska rozpoczęła ćwiczenia z udziałem 600. żołnierzy i 50. jednostek sprzętu wojskowego. Służby prasowe floty poinformowały, że wykorzysta ona podczas ćwiczeń niedawno pozyskany sprzęt wojskowy.

Poroszenko: nie ma gwarancji wypełnienia porozumień

Prezydent Ukrainy wyraził nadzieję, że w wyniku zawartych w Mińsku porozumień konflikt na wschodzie jego kraju uda się rozwiązać drogą polityczną, ale i zaznaczył, że nie ma gwarancji, że ugoda zostanie zrealizowana. – „Wczoraj w Mińsku udało nam się dojść do porozumienia, które daje nadzieję, że wydarzenia w Donbasie przejdą ze stadium gorącego napięcia w stan uregulowania politycznego. Chcę, by nikt nie miał iluzji i żebym ja sam nie wyglądał na naiwnego człowieka. Do pokoju mamy jeszcze bardzo długą drogę i nikt nie ma twardego przekonania, że warunki, które uzgodniono w Mińsku, będą twardo wypełniane”.

Poroszenko oświadczył, że zgodnie z mińskimi ugodami wszyscy jeńcy mają być uwolnieni w ciągu pięciu dni od daty wycofania z linii walk ciężkiego uzbrojenia. Wyraził przy tym oczekiwanie, że Rosjanie wypuszczą na wolność uprowadzoną z Ukrainy i przetrzymywaną w ich areszcie ukraińską pilotkę wojskową Sawczenko.

Separatyści chcą zdobyć Mariupol

Przed zaplanowanym w nocy z sobotę na niedzielę wstrzymaniem ognia na wschodzie Ukrainy prorosyjscy separatyści otrzymali zadanie zdobycia miast Debaltsewe i Mariupol w obwodzie donieckim – oświadczył wiceminister obrony Ukrainy.



Separatyści pod Mariupolem

Ocenia się, że na Ukrainie znajduje się obecnie ponad 10000 żołnierzy armii rosyjskiej. Położony nad Morzem Azowskim Mariupol znajduje się przy jedynej drodze lądowej między Rosją a okupowanym przez nią od ubiegłego roku Krymem. 24. stycznia w dokonanym przez separatystów ostrzale miasta zginęło 30 osób, co wraz z nasileniem walk na wschodzie Ukrainy skłoniło Unię Europejską do podjęcia decyzji o objęciu sankcjami wizowymi i finansowymi kolejnych 19. osób. Debaltsewe to z kolei ważny punkt komunikacyjny w obwodzie donieckim. Znajduje się ono w połowie drogi między stolicami separatystycznych republik – Donieckiem i Ługańskiem. Obecnie toczą się tam ciężkie walki między ukraińskimi siłami rządowymi a oddziałami wspieranych przez Rosję rebeliantów. Według rzecznika Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ukrainy w ciągu ostatnich 24. godzin w wyniku starć na wschodzie kraju zginęło 11. ukraińskich żołnierzy, a 40. zostało rannych.

Separatyści zamknęli okrężenie wokół Debaltsewa

W kotle może być kilka tysięcy ukraińskich żołnierzy. W strategicznej miejscowości Łohwinowo separatyści zablokowali im drogę odwrotu.



Walki w pobliżu Debaltsewa

Około godziny 16⁰⁰ trwały walki z użyciem artylerii i czołgów. Separatyści chcą najprawdopodobniej przed północą opanować jak największy teren. – To główny cel separatystów: utrzymać pozycję, by Debaltsewo było okrążone.

Rosjanie koncentrują wojska na granicy z Ukrainą

Na granicy rosyjsko-ukraińskiej trwa koncentracja rosyjskich oddziałów – powiedział prezydent Ukrainy. Poroszenko twierdzi, że dzieje się to w rejonie przygranicznym, nie zajęтым dotąd przez separatystów. Ukraiński prezydent poinformował, że w okolicach Debalcewa znajduje się rosyjski sprzęt wojskowy: wyrzutnie rakiet, czołgi oraz transportery opancerzone. Informacje, które przekazał, pochodzą ze źródeł wywiadowczych państw zachodnich, w tym USA. Ukraińska Rada Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony twierdzi, że kilka niewielkich taktycznych grup rosyjskiego wojska przekroczyło granicę koło Nowoazowska. Ich zadaniem jest wsparcie separatystów pod Mariupolem. Wcześniej o koncentracji rosyjskich wojsk i o rosyjskim uzbrojeniu w okolicach Debalcewa poinformował amerykański ambasador w Kijowie. Mimo uzgodnionego w czwartek zawieszenia broni, trwają walki o Debalcewo, miasto jest pod nieustającym ostrzałem artyleryjskim. Pociski i rakiety z wyrzutni Grad spadają na dzielnice mieszkaniowe. Jednym z celów jest komenda ukraińskiej milicji.

Rozejm na Ukrainie już oficjalnie obowiązuje. Walki rzeczywiście ustaną?

O północy czasu ukraińskiego (godz. 23⁰⁰ w Polsce) z soboty na niedzielę na wschodniej Ukrainie wchodzi w życie porozumienie o wstrzymaniu walk między separatystami prorosyjskimi a siłami rządowymi. Prezydent Poroszenko, zgodnie z oczekiwaniami, ogłosił oficjalnie zawieszenie broni. – „*Pacta sunt servanda, umów należy dotrzymywać*” – powiedział. Separatyści wytrzymali zaledwie 25 minut.



Rozkaz został wydany wszystkim ukraińskim oddziałom. Poroszenko wydał rozkaz w siedzibie sztabu generalnego w Kijowie. Cztery minuty po północy dowódcy sektorów wojskowych na wschodniej Ukrainie złożyli mu raporty telefoniczne o wstrzymaniu walk. Było to transmitowane przez ukraińskie stacje telewizyjne.

Władze Ukrainy: 25 minut po północy ostrzelano nasz punkt kontrolny

25 minut po ogłoszeniu zawieszenia broni w konflikcie na wschodniej Ukrainie separatyści ostrzelali pozycje ukraińskich sił rządowych w obwodzie ługańskim. Przedstawiciel Ukrainy we wspólnym centrum kontaktowym ds. kryzysu na Ukrainie, generał Rozmazin poprosił działającą w regionie walk misję Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie oraz reprezentanta Rosji generała Wiaznikowa o odnotowanie naruszenia porozumienia o rozejmie.

Siłły rządowe Ukrainy: separatyści wznowili intensywne ataki

Prorosyjscy separatyści na wschodniej Ukrainie wznowili po południu intensywne ataki na siły rządowe, ostrzeliwując je aż 32.-krotnie – podało dowództwo ukraińskiej operacji antyterrorystycznej w godzinach wieczornych.



W ciągu całego dnia oddziały MSW i wojsk Ukrainy zostały zaatakowane ponad 60 razy. Najgroźniejsza sytuacja panuje w obleganym Debalczewie; dowództwo ostrzegło, że nie wyklucza natarcia na ten punkt i uprzedziło, że buntownicy mogą także ostrzelać Donieck. Coraz częściej wykorzystywane są systemy rakietowe Grad. Dowództwo zwróciło uwagę, że separatyści prowadzą ogień po miejscowościach, w których nie ma ukraińskich wojsk.

Poinformowano, że prezydenci Francji, Ukrainy, Rosji i kanclerz Niemiec Merkel są generalnie zadowoleni z przestrzegania rozejmu na wschodzie Ukrainy mimo lokalnych incydentów. Przywódcy zgodzili się w przeprowadzonej w niedzielę rozmowie telefonicznej, że generalnie przestrzeganie rozejmu jest satysfakcjonujące, pomimo lokalnych incydentów, które należy czym prędzej uregulować.

Media o sytuacji wokół miejscowości Debalczewa

Debalczewa, gdzie w okrażeniu znalazło się do 8000. ukraińskich żołnierzy, może powtórzyć los lotniska w Doniecku, walki które przekreśliły poprzedni rozejm w Donbasie zawarty w Mińsku we wrześniu 2014 roku.



Rosyjska gazeta podaje, że sytuacja wokół tej miejscowości była wczoraj głównym tematem rozmowy telefonicznej przywódców Rosji, Ukrainy, Francji i Niemiec.

Sytuacja jest na tyle poważna, że Putin, Poroszenko, Hollande i Merkel umówili się, że będą kontynuować swoją telekonferencję. Władze (samozwańczej) Donieckiej Republiki Ludowej początkowo ogłosiły, że wstrzymanie ognia dotyczy wszystkich odcinków frontu z wyjątkiem Debalcewe, gdyż miejscowość ta znajduje się wewnątrz kontrolowanego przez pospolite ruszenie terytorium. W niedzielę wieczorem lider DRL Zacharczenko zgodził się z tym, że rozejm obejmuje także Debalcewe, jednak zażądał, by siły ukraińskie opuściły ten rejon bez broni i sprzętu. Władze Ukrainy kategorycznie odrzucają takie podejście. Kijów argumentuje, że linie komunikacyjne z Debalcewe nie zostały przerwane, w związku z czym tamtejszy garnizon powinien otrzymywać zaopatrzenie, amunicję i posiłki bez żadnych przeszkód ze strony sił DRL. Taki punkt widzenia Poroszenko przedstawił nie tylko członkom »czwórki normandzkiej«, ale też prezydentowi USA i premierowi Wielkiej Brytanii, z którymi w niedzielę również rozmawiał przez telefon. Debalcewe od początku jest jednym z najbardziej zapalnych punktów w konflikcie na wschodzie Ukrainy. Jego znaczenie strategiczne wynika z faktu, że łączy trasę kolejową i główną drogę między Donieckiem i Ługańskiem. Jako pospolite ruszenie w Rosji określa się prorosyjskich separatystów walczących na wschodzie Ukrainy z ukraińskimi siłami rządowymi.

Rosyjskie MSZ ubolewa z powodu nowych sankcji UE i zapowiada kroki odwetowe

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Federacji Rosyjskiej wyraziło ubolewanie z powodu wprowadzenia przez Unię Europejską nowych sankcji przeciwko Rosji. Zapowiedziało też adekwatną reakcję na to posunięcie. UE wprowadziła sankcje wizowe i finansowe wobec kolejnych 19. osób i dziewięciu podmiotów, odpowiedzialnych za podważanie integralności terytorialnej Ukrainy. Restrykcje dotknęły m.in. wiceministrów obrony Rosji Anatolija Antonowa i Arkadija Bachina oraz deputowanych do Dumy Państwowej, izby niższej rosyjskiego parlamentu, piosenkarza Iosifa Kobzona i Walerija Raszkina. Według MSZ Rosji decyzja UE przeczy zdrowemu rozsądkowi i nie będzie sprzyjać rozwiązywaniu wewnętrzuukraińskiego konfliktu. – Unia Europejska po raz kolejny nie zadała sobie trudu, by krytycznie i bez uprzedzeń przeanalizować rzeczywiste przyczyny eskalacji sytuacji na południowym wschodzie Ukrainy – oświadczyło rosyjskie MSZ.

Większość wpisanych na unijną czarną listę, którą opublikowano w Dzienniku Urzędowym UE, to wspierani przez Rosję ukraińscy separatyści. Zostali oni objęci zakazem wjazdu do UE i zamrożeniem aktywów. Podmioty, których aktywa zostały zamrożone, to zbrojne ugrupowania separatystów.



UE nałożyła nowe sankcje w związku z niedawną eskalacją walk na wschodzie Ukrainy i ostrzelaniem pod koniec stycznia Mariupolu, gdzie zginęło 30 osób. Restrykcje wprowadzono w życie mimo zawarcia w ubiegłym tygodniu w Mińsku porozumienia o zawieszeniu broni na wschodniej Ukrainie.

Oleksandr Zacharczenko ranny podczas walk w Debalcewe

Przywódca Donieckiej Republiki Ludowej Zacharczenko został ranny w nogę podczas walk z wojskami ukraińskimi o Debalcewo. Według najnowszych danych w okolicach Debalcewe panuje najtrudniejsza sytuacja w konflikcie na wschodniej Ukrainie.



Oleksandr Zacharczenko

Zacharczenko został ranny, gdy przebiegał przez drogę. W tym czasie trwała wymiana ognia między stronami. Przywódca DRL został opatrzony na miejscu przez sanitariuszy i odwieziony, wraz z innymi rannymi separatystami, do szpitala.

Od nocy z 14. na 15. lutego na wschodniej Ukrainie formalnie obowiązuje rozejm. W dalszym ciągu siły rządowe i separatyści oskarżają się wzajemnie o łamanie rozejmu. W niedzielę złożenia broni i opuszczenia miasta przez znajdujące się w nim jednostki ukraińskie zażądał przywódca DRL Zacharczenko. Uważa on Debalcewe za terytorium wewnętrzne DRL.

Pomimo zawieszenia broni w mieście Debalcewe na wschodzie Ukrainy trwają walki uliczne między prorosyjskimi separatystami a ukraińskimi siłami rządowymi. Objęte walkami Debalcewe jest strategicznie położonym miastem, przez które prowadzą szlaki drogowe i kolejowe łączące Donieck z Ługańskiem. Według rosyjskich władz i przywódców separatystów w mieście jest ok. 8000. żołnierzy ukraińskich. Władze w Kijowie twierdzą, że są w stanie zaopatrzyć swoje siły walczące w Debalcewe.



18. lutego rano: ukraińskie wojska wycofały się z Debaltsewe

Ukraińskie wojska wycofały się z Debaltsewe. Debaltsewe zostało zrównane z ziemią.



Prorosyjscy separatyści w Debaltsewe

Od zeszłego czwartku, gdy w Mińsku podpisano porozumienie pokojowe, separatyści z większą siłą zaczęli atakować Debaltsewe, starając się zdobyć miasto mające strategiczne znaczenie transportowe. Działan nie wstrzymali nawet po ogłoszonym w nocy z soboty na niedzielę zawieszeniu broni. Wczoraj rebelianci weszli do miasta, zdobyli między innymi dworzec kolejowy. Korespondent Polskiego Radia mówił na antenie TVP Info o wielu transporterach z wyrzutniami rakiet Grad, które pojawiły się nieopodal miasta. Według informacji dziennikarza, Debaltsewe zostało zrównane z ziemią. Według informacji, rozejm w Mińsku w przypadku działań w okolicach kotła debaltsewskiego musiał być tylko fikcją. Ukraińskie władze zapowiadają dziś reakcję na ofensywę separatystów. Wiceszef administracji powiedział, że nie może ujawnić, jakie konkretnie kroki podejmą władze. – Te działania będą wyraźne. Nie będzie już mowy o gwarantach [porozumień], będzie tylko strona odpowiedzialna: Rosja i wspierani przez nią separatyści.



Rebelianci niszczą Debaltsewe

Rosyjski prezydent wezwał wczoraj ukraińskich żołnierzy w Debaltsewe do poddania się. Mimo obowiązującego od niedzieli zawieszenia broni toczą się ciężkie walki. Władze w Kijowie przyznały, że straciły nad tym terenem kontrolę. Ukraińscy żołnierze są tam otoczeni przez separatystów. Rosyjski prezydent podkreślił, że wszystko zależeć teraz będzie od decyzji ukraińskich żołnierzy. Zasugerował, że powinni złożyć broń. – *Spodziewam się, że odpowiednie osoby w ukraińskim dowództwie nie będą mogły powstrzymać żołnierzy przed poddaniem się i złożeniem broni. Jeśli przywódcy nie mogą wydać takich decyzji, to mam przynajmniej nadzieję, że nie będą prześladować ludzi, którzy złożą broń, chcąc ocalić życie swoje i innych ludzi.*

Rada Bezpieczeństwa ONZ zaapelowała do obu stron o natychmiastowe przerwanie walk.

Separatysty zajęli Debaltcewe. NATO wzywa Rosję do wycofania sił z Ukrainy

NATO wzywa Rosję, by wycofała wszystkie swe siły ze wschodniej Ukrainy i przestała wspierać separatystów. Sekretarz generalny Paktu Stoltenberg powiedział w Rydze, że Rosja powinna przestrzegać zeszłotygodniowego porozumienia z Mińska. Wyraził też głębokie zaniepokojenie pogarszającą się sytuacją w Debaltcewe i wokół niego.



Sekretarz generalny Stoltenberg – Debaltcewe padło.

Ukraińskie wojska wycofały się z Debaltcewe. Według relacji świadków miasto zostało zrównane z ziemią.

Przemawiając w Rydze, gdzie w środę rozpoczęło się nieformalne, dwudniowe posiedzenie ministrów obrony krajów Unii Europejskiej, szef NATO oświadczył, że rosyjskie siły, artyleria oraz jednostki obrony przeciwlotniczej, a także elementy dowództwa i kontroli są w dalszym ciągu aktywne na Ukrainie. Wspomniał także o koncentracji czołgów i pojazdów opancerzonych należących do Rosji w pobliżu granicy z Ukrainą.

– „Wzywam Rosję do wycofania wszystkich swoich sił ze wschodu Ukrainy, zaprzestania wszelkiego wspierania separatystów i przestrzegania porozumienia z Mińska” o rozejmie, który miał zacząć obowiązywać w nocy z soboty na niedzielę” – oświadczył.

Głos w sprawie wydarzeń na Ukrainie zabrało również polskie MSZ. „Z głębokim zaniepokojeniem przyjmujemy informacje o wycofywaniu wojsk ukraińskich z Debaltcewa, które jest efektem presji wojskowej i ostrzału artyleryjskiego sił antyukraińskich”.

Przywódcy Francji, Niemiec, Ukrainy i Rosji przeprowadzą rozmowę telefoniczną na temat kryzysu na Ukrainie – zapowiedział rzecznik francuskiego rządu. Rozmowa nastąpi po przejęciu Debaltcewe, przez siły separatystów. Jak podkreślił, w czasie wieczornej rozmowy politycy chcą kontynuować wsparcie i proces wdrażania porozumienia przyjętego w Mińsku.

Poroszenko: wyjście z Debaltcewe było zaplanowane

Prezydent Poroszenko oświadczył w środę, że jego wojska wycofały się z Debaltcewe w sposób zaplanowany i zorganizowany i wbrew twierdzeniom miasto nie było okrażone przez oddziały rebeliantów. Oznajmił, że operacja w Debaltcewe, o które od zeszłego tygodnia toczyły się zacięte walki sił rządowych z separatystami była konieczna, by donieść wspólnocie międzynarodowej, iż strona przeciwna łamie porozumienia pokojowe z Mińska. „Potrafiliśmy pokazać całemu światu prawdziwe oblicze bandytów i separatystów, którzy wspierani są przez Rosję, będącą gwarantem i bezpośrednim uczestnikiem mińskich rozmów. Dziś rano siły zbrojne Ukrainy i Gwardia Narodowa przeprowadziły operację zaplanowanego i zorganizowanego wycofania części oddziałów z Debaltcewe” – powiedział. Ujawnił jednocześnie, że rozkaz wycofania się z Debaltcewe wydał po tym, jak rosyjscy wojskowi zabronili przedstawicielom OBWE zbadać sytuację w tym mieście i zaświadczyć, że są gotowi do wyprowadzenia z linii frontu ciężkiego uzbrojenia.

Operacje wspieranych przez Rosję separatystów w Debalcewie są wyraźnym naruszeniem zawieszenia broni – oświadczyła szefowa unijnej dyplomacji Mogherini. Zagroziła, że UE podejmie odpowiednie kroki, jeśli walki nie ustaną.



Wojska ukraińskie opuszczają Debalcewe

„Separatyści muszą wstrzymać wszystkie działania militarne. Rosja i separatyści muszą natychmiast i w pełni realizować zobowiązania ustalone w Mińsku oraz w zgodzie ze wczorajszą rezolucją Rady Bezpieczeństwa ONZ, zaczynając od przestrzegania zawieszenia broni i wycofania ciężkiego uzbrojenia”.

Prorosyjscy separatyści atakują pozycje sił rządowych Ukrainy w okolicach wsi Szyrokyne w pobliżu Mariupola – poinformował jeden z rzeczników operacji zbrojnej wymierzonej w rebeliantów. Wieś znajduje się pod ostrzałem praktycznie przez całą dobę. Szyrokyne to obecnie cel głównego uderzenia.



Debalcewe – zrównane z ziemią

Szyrokyne położone jest na trasie z Rosji na okupowany przez nią od marca 2014 roku Krym. Od granicy z Rosją do tej wioski jest 37 kilometrów, a do Mariupola z Szyrokyne 22 km. Od jesieni do wiosny, gdy na morzu częste są sztormy, a nawet pojawia się lód, uniemożliwiając kursowanie promów, najkrótsza droga na Krym prowadzi właśnie tędy. Po kilku tygodniach walk, wojska ukraińskie wycofały się z okrążonego Debalcewe, które praktycznie zostało zrównane z ziemią. Miasto przez długi czas było symbolem najcięższych walk między siłami rządowymi a separatystami. W ostatnich dniach walk w Debalcewe zginęło 22. ukraińskich żołnierzy. W środę, gdy siły rządowe opuszczały ten punkt, zabitych zostało sześciu – poinformowało dowództwo trwającej na wschodniej Ukrainie operacji antyterrorystycznej. Szef państwa odwiedził wczoraj strefę operacji przeciwko prorosyjskim rebeliantom, gdzie spotkał się z żołnierzami, którzy bronili Debalcewe. Niewykluczone, że złożył wizytę w Artemiwsku na północy zachód od tego miasta, dokąd przywożeni są ranni oraz ciała zabitych. Ogółem w ciągu trzech ostatnich dni walk do szpitala w Artemiwsku trafiło 137. żołnierzy sił zbrojnych, 18. Gwardii Narodowej i 3. MSW. Worobiov poinformował prezydenta, że z miasta wycofano prawie 2,5 tysiąca żołnierzy i 200 sztuk sprzętu wojskowego, w tym 15 czołgów i około 50. bojowych wozów piechoty – podała agencja Interfax-Ukraina.

20.02. Rosyjskie czołgi i wyrzutnie rakietowe kierują się do Nowoazowska

Przedstawiciel Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ukrainy Andrij Łysenko powiedział, że ponad 20 rosyjskich czołgów, 10 wyrzutni rakietowych i autobusy z bojownikami przekroczyły granicę z Ukrainą i skierowały się do Nowoazowska.



Rosyjskie czołgi i wyrzutnie rakietowe kierują się do Nowoazowska

Nowoazowsk w obwodzie donieckim jest kontrolowany przez separatystów i leży na wschód od strategicznego miasta portowego Mariupol będącego w rękach sił rządowych. Jeden z rzeczników operacji zbrojnej wymierzonej w rebeliantów poinformował w czwartek, że prorosyjscy separatyści zaatakowali tego dnia pozycje sił rządowych Ukrainy w okolicach wsi Szyrokyne w pobliżu Mariupola nad Morzem Azowskim w obwodzie donieckim. Według przedstawicieli władz ukraińskich separatyści chcą opanować drogę do Mariupola i na Krym. Władze Ukrainy zabiegają o skierowanie na wschód kraju misji policyjnej Unii Europejskiej, działającej na podstawie decyzji Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Prezydent Poroszenko poinformował o trwającej wymianie jeńców między siłami rządowymi a separatystami. Jak podał, wolność odzyskało już 139. Ukraińców, w tym obrońcy lotniska w Doniecku i miasta Debalcewe.



W ciągu najbliższej godziny 140. ukraińskich bohaterów uda się do domu z niewoli, w tym cyborgi z Doniecka i obrońcy Debalcewe – poinformował Poroszenko. Nieco później podał, że uwolnionych zostało już 139. jeńców ukraińskich. Ukraiński prezydent nie poinformował, gdzie odbywa się wymiana, ani ilu schwytanych rebeliantów może zostać wymienionych. Nie jest jasne, ilu jest jeńców po obu stronach konfliktu. Rebelianci z Doniecka twierdzą, że siły ukraińskie przetrzymują ok. 580. schwytanych separatystów. Wymiana jeńców to jedno z postanowień porozumienia z 12. lutego.



11:14 Prezydent Bronisław Komorowski przybył w niedzielę do Kijowa, gdzie na zaproszenie prezydenta Ukrainy Petra Poroszenki weźmie udział w obchodach 1. rocznicy zwycięstwa protestów na Majdanie Niepodległości, które doprowadziły do obalenia ówczesnych władz.

11:25 Na obchody przybędą do stolicy Ukrainy przywódcy europejscy, w tym przewodniczący Rady Europejskiej Donald Tusk, prezydent Niemiec Joachim Gauck, a także prezydent Litwy Dalia Grybauskaitė oraz premierzy Łotwy i Estonii.

11:31 Sytuacja na wschodzie Ukrainy jest nadal trudna; mimo formalnie obowiązującego zawieszenia broni siły rządowe i separatyści wspierani przez Rosję oskarżają się wzajemnie o łamanie rozejmu.

11:37 W sobotę w Ługańsku doszło do wymiany jeńców: uwolniono 139 ukraińskich wojskowych i 52 separatystów. Wymiana jeńców to jedno z postanowień porozumienia z 12. lutego, wynegocjowanego z udziałem przywódców Ukrainy, Rosji, Niemiec i Francji.

11:45 Przewiduje ono zawieszenie broni (oficjalnie obowiązuje od 15. lutego), wycofanie przez obie strony ciężkiego uzbrojenia ze strefy walk, powstanie strefy buforowej szerokości od 50. do 70. km oraz opuszczenie jej przez strony konfliktu w ciągu 14. dni od ustania walk.

11:50 20. lutego 2014 roku zginęło w stolicy Ukrainy ok. 80. osób, a 22. lutego, gdy ówczesny prezydent Ukrainy Wiktor Janukowycz zbiegł z Kijowa, doszło do zmiany władzy.

12:03 Niebiańska sotnia to określenie ponad stu ofiar śmiertelnych demonstracji proeuropejskich na Ukrainie, które z czasem przerodziły się w akcje wymierzone w ekipę Janukowycza i trwały od listopada 2013 do lutego 2014 roku.

12:17 Ojciec Święty był zaskoczony wiadomościami o wojnie na Ukrainie, które usłyszał od tamtejszych biskupów. Do tej pory nie miał całościowego obrazu sytuacji – powiedział po spotkaniu z Franciszkiem abp Mieczysław Mokrzycki.

12:27 Biskupi z Ukrainy opowiedzieli papieżowi między innymi o torturach, jakim są poddawani ukraińscy żołnierze, którzy dostaną się do niewoli. Franciszek zapewnił biskupów, że jeszcze bardziej będzie starał się rozmawiać z osobami, które są odpowiedzialne za pokój na świecie, by pomogły powstrzymać przelew krwi na tamtych terenach.

12:35 Politycy zebrali się już w Kijowie przed Marszem Godności. Na obchody przybyli przewodniczący Rady Europejskiej Donald Tusk, prezydenci Polski, Niemiec i Litwy oraz premierzy Łotwy i Estonii.

12:39 Nad zebranymi powiewa morze ukraińskich flag.

12:40 Marsz ruszył ulicami Kijowa.

12:41 Uczestnicy marszu niosą ze sobą kartki z wydrukowanymi w różnych językach słowami: „Chwała bohaterom Ukrainy”.

12:41 W pierwszej linii idą Wiktor Poroszenko, Bronisław Komorowski, Donald Tusk, Dalia Grybauskaitė. Za nimi podążają tysiące Ukraińców.

12:44 Obecność przywódców krajów unijnych, a przede wszystkim Tuska, władze Ukrainy odbierają jako sygnał solidarności i poparcia dla ich działań w związku z konfliktem ze wspieranymi przez Rosję separatystami na wschodzie kraju.

12:47 W Marszu Godności biorą udział całe rodziny, razem z małymi dziećmi.

12:53 Według informacji podawanych przez uczestników marszu w Charkowie, w wyniku wybuchu rannych zostało 15 osób. Potwierdzają się niestety wiadomości o zgonie dwóch osób.

12:59 W piątek na Ukrainie po raz pierwszy obchodzono Święto Bohaterów Niebiańskiej Sotni. Poroszenko ustanowił je specjalnym dekretem w pierwszą rocznicę najtragiczniejszego etapu zamieszek między demonstrantami a milicją w ubiegłym roku w Kijowie. Marsze ku czci ofiar tamtych dni zorganizowano nie tylko w Kijowie, ale także w innych miastach Ukrainy. Marsz w Kijowie przebiega jak do tej pory spokojnie. Telewizja Russia Today podała, że podczas pokojowego marszu w Charkowie doszło do wybuchu, w którym zginęły dwie osoby.

13:00 Jak podaje „Ukraińska Prawda”, do wybuchu w Charkowie doszło podczas formowania się kolumny marszu. W demonstracji brało udział około 500. osób.

13:01 Według źródeł agencji Interfax-Ukraina w milicji, w następstwie eksplozji ucierpiało pięć osób.

13:03 Komentatorzy podkreślają, że obecność przywódców krajów unijnych, a przede wszystkim Tuska w Kijowie, władze Ukrainy odbierają jako sygnał solidarności i poparcia dla ich działań w związku z konfliktem ze wspieranymi przez Rosję separatystami na wschodzie kraju.

13:13 Wśród eksponatów, które wystawili Ukraińcy znalazły się zdobyte przez armię czołgi, mobilne wyrzutnie rakietowe i inne pojazdy wojskowe oraz pociski, których Rosjanie używają w Donbasie. Szefowa dyplomacji UE Federica Mogherini napisała na Twitterze, że UE wspiera Ukrainę na jej drodze do reform i pokoju.

13:18 Informacje dotyczące wybuchu w Charkowie podawane na Twitterze są sprzeczne. Według kilku źródeł zginęły co najmniej trzy osoby, w tym jeden policjant. Z kolei ukraiński minister spraw wewnętrznych potwierdził jak na razie zgon jednej osoby.

Ukraina uczciła ofiary Majdanu. Zamach bombowy w Charkowie

Trzy osoby zginęły, a ponad 10 zostało rannych w wybuchu, do którego doszło w Charkowie, na wschodzie Ukrainy, podczas pokojowego marszu z okazji pierwszej rocznicy zwycięstwa tzw. Rewolucji Godności na Majdanie Niepodległości w Kijowie – podała prokuratura. O dwóch ofiarach informują ukraińskie służby specjalne. Doradca szefa Służby Bezpieczeństwa Ukrainy Łubkiwski poinformował, że podejrzani o przeprowadzenie ataku w Charkowie otrzymali broń oraz instrukcje z Rosji. Zakończyły się również główne obchody rocznicy Majdanu w Kijowie. Wzięli w nich udział najważniejsi Unijni politycy.



Poroszenko składa znicze w miejscu pamięci ofiar kijowskiego Majdanu

SBU zatrzymała cztery osoby podejrzane o przygotowanie zamachu w Charkowie. Łubkiwski poinformował, że podejrzani to Ukraińcy, którzy zostali przeszkoleni i otrzymali broń w Białgorodzie na terenie Rosji. Według wstępnych informacji trzy osoby zginęły, a ponad 10 odniosło obrażenia – przekazała rzeczniczka regionalnej prokuratury Dubowik. W wydanym oświadczeniu prokuratura poinformowała, powołując się na relacje świadków, że urządzenie wybuchowe, które wywołało eksplozję, zostało rzucone w tłum z jadącego samochodu. Zdaniem policji chodzi o atak terrorystyczny – podało ukraińskie ministerstwo spraw wewnętrznych w komunikacie opublikowanym na swojej stronie internetowej.

W Kijowie odbył się Marsz Godności

Kilka tysięcy ludzi przemaszerowało ulicami Kijowa w pierwszą rocznicę zwycięstwa rewolucji na Majdanie Niepodległości, w wyniku której odsunięto od władzy prezydenta Ukrainy Janukowycza. Uczestnicy marszu mogli zobaczyć m.in. sprzęt wojskowy, zdobyty na Rosjanach podczas walk na wschodzie. Marsz prowadził prezydent Petro Poroszenko. Towarzyszył mu przewodniczący Rady Europejskiej Donald Tusk i prezydenci: Polski Bronisław Komorowski, Litwy Dalia Grybauskaitė, Niemiec Joachim Gauck, Mołdawii Nicolae Timofti, Słowacji Andrej Kiska i Gruzji Giorgi Margwelaszwili. Na uroczystościach był także obecny m.in. wiceprzewodniczący Parlamentu Europejskiego Ryszard Czarnecki. Uczestnicy marszu przeszli miejscami, gdzie ubiegłej zimy między milicją a demonstrantami toczyły się walki, w których śmierć poniosło ponad 100 osób. Następnie wzięli udział w modlitwie na Majdanie Niepodległości. Po uroczystościach prezydent Poroszenko zaprosił swoich gości na rozmowy w galerii sztuki Arsenał. Wcześniej przedstawiciele władz Ukrainy mówili, że obecność na marszu przywódców krajów unijnych to sygnał solidarności i poparcia dla działań Kijowa w związku z konfliktem ze wspieranymi przez Rosję separatystami na wschodzie kraju. Przed marszem zaproszeni przez Poroszenkę goście obejrzel dowody militarnej obecności Rosji w konflikcie we wschodnich obwodach. Są to zdobyte przez ukraińską armię czołgi, mobilne wyrzutnie rakietowe i inne pojazdy wojskowe oraz pociski, których Rosjanie używają przeciwko Ukraińcom w Donbasie.

<i>Solidarność PW</i> – Pismo OZ NSZZ „S” w PW wydawane przez Komisję Zakładową e-mail: nszz@ca.pw.edu.pl; adres internetowy: www.solidarnosc.pw.edu.pl tel. 22 234 78 72; tel./fax 22 234 53 43
--